

Irena i Daria Szkurat poszły w ślady Justyny Kowalczyk, bo to ich idolka

● Pierwszy raz wygrały w Banicy w 2013 roku. Od tej pory są postrachem narciarskich tras w Polsce

Bartne - Zakopane

Marek Podraza
m.podraza@gk.pl

Siostry Irena i Daria Szkurat z Bartnego same nauczyły się biegać na nartach i są w tym wyjątkowo dobre. Ich idolką jest Justyna Kowalczyk, która podobnie jak one zaczynała biegać już w podstawówce. PrzYGODA naszych dziewczyn z nartami rozpoczęła się nie-spodziewanie.

- Pomógł im w tym internet. Nikt u nas nie biega na nartach, więc same się za nie zabrały - opowiada ich mama, Lubomira Szkurat. - Organizowano wtedy pierwsze zawody w Banicy i pojechały tam. Tak się złożyło, że je wygrały. Od razu to je wciągnęło.

Najpierw zaczęła biegać starsza siostra. - Pierwsze narty kupili mi rodzice, ale nauczyłam się na nich jeździć sama - mówi Irena.

Młodsza, Daria, biega już od pięciu lat. Zaczęła w pierwszej klasie podstawówki.

- Na nartach biegam od siódmego roku życia, a na pomysł wpadła moja mama, żeby mi nudziło mi się w zimie. Jestem samoukiem - mówi z uśmiechem Daria Szkurat.

Podobnie jak Irena, pierwszy raz w poważnych zawodach wy-



FOT. ARCHIWUM ZAWODNICZEK

► Irena i Daria Szkurat z Bartnego podbijają narciarskie tras w Polsce. Sezon jeszcze trwa, a już mają za sobą wiele zwycięstw

startowała w Otwartych Mistrzostwach Gorlic o Lampę Łukaszewicza w 2013 roku, które oczywiście wygrała.

Szybko wieść o utalentowanych biegaczkach rozszła się w narciarskim środowisku. Najpierw biegały w barwach UKS Hańczowa, a następnie trafiły

do WKS Zakopane. Wygrywają praktycznie wszystkie zawody biegowe w Polsce w swoich kategoriach wiekowych. I tak jest cały czas.

Jeszcze w ubiegłym roku rozstawiały się sędziówką podstawowych zawodów w szóstce Ireny. Była bowiem w szóstej klasie, a Daria w piątej.

Od września wiele się zmieniło w życiu obu naszych biegaczek. W czwartcu rozstały się z SP w Sekowej i rozpoczęły dalszą edukację w Zakopanem, gdzie też mieszkają.

- Jestem w pierwszej klasie gimnazjum w SMS Zakopane. Reprezentuję i dalej będę repre-

zentować WKS Zakopane, który prowadzi Edward Budny, nasz klubowy trener - mówi nam Irena Szkurat.

Warto wspomnieć, że trener Budny był trenerem kadry narodowej i szkolił takie sławy, jak Józef Euszczyk czy Jan Staszek. Jej młodszą siostrą

Daria uczy się natomiast w klasie szóstej SP nr 3 w Zakopanem i również reprezentuje klub WKS Zakopane.

- Każdego dnia wstaję o tej samej godzinie, czyli o szóstej. O siódmej bieganie. Później wszyscy idziemy na śniadanie. Na trening wychodzę zazwyczaj o godzinie ósmej i trwa on do godz. 10.30. Lekcje zaczynam o 12. Trwają one czasem do 16.30 lub 17.15. Nierzadko zamiast nad książkami - opowiada Irena.

Do rodzinnego Bartnego nasze biegaczki przyjeżdżają dwa razy w miesiącu.

Irena w tym sezonie zdobyła wicemistrzostwo Polski PZN w stylu dowolnym i czwarte miejsce w stylu klasycznym, drugie miejsce w klasyfikacji Pucharu Grupy Azoty w ramach Narodowego Programu Rozwoju biegów narciarskich Bieg na Igrzyska.

Dziewczyny czekają jeszcze na koniec Ligi Małopolskiej i zawody ogólnopolskie. Daria to tegoroczna mistrzyni Polski PZN w stylu klasycznym i dowolnym. Jest nie do pokonania w Lidze Małopolskiej, wygrywa wszystkie edycje, prowadzi też w Regionalnej Lidze Grupy Azoty.

Justyna Kowalczyk zadebiutowała w Pucharze Świata mając 18 lat. Irena ma 14, a Daria 11 lat i obie mają wielki talent. ●